



Adam Bodnar

V.7204.29.2018.LK

**Pani
Urszula Pasławska
Poseł na Sejm RP
Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska,
Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
Sejmy RP
via ePUAP**

Wielce Szanowna Pani Przewodnicząca,

Do mojego Biura trafiają sprawy związane z nielegalnym składowaniem i magazynowaniem odpadów, które powodują zagrożenie dla zdrowia i życia osób mieszkających w sąsiedztwie takich nielegalnych „składowisk”. Choć przepisy powszechnie obowiązującego prawa przewidują mechanizmy, które pozwalają na neutralizację takiego zagrożenia¹, stałym problemem pozostaje finansowanie tego zadania. W przypadku braku możliwości ustalenia posiadacza odpadów, odpowiedzialnego za ich usunięcie, tudzież w razie „niewypłacalności” ustalonego posiadacza, finansowe odium usunięcia nielegalnie składowanych i magazynowanych odpadów spada co do zasady na barki gminy², która realizuje je albo w trybie zastępczego wykonania decyzji nakładającej obowiązek usunięcia odpadów, albo w oparciu o dodany w ubiegłym roku do ustawy o odpadach art. 26a.

Koszt usunięcia i neutralizacji nielegalnie składowanych lub magazynowanych odpadów jest wysoki. Jeżeli mamy do czynienia z odpadami niebezpiecznymi, ich usunięcie i zagospodarowanie może wymagać przeznaczenia setek tysięcy a nawet milionów złotych. Koszty te przekraczają możliwości większości gmin dotkniętych problemem. W rezultacie, nielegalne „składowiska” często przez wiele lat pozostają zagrożeniem dla okolicznych mieszkańców³.

Dostrzegając te problemy, przed ponad dwoma laty podjąłem korespondencję z kierownictwem Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

¹ art. 26 i nast. ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2020 r. poz. 797, z późn. zm.).

² W przypadku, gdy obowiązek usunięcia odpadów wynika z utraty mocy pozwolenia na zbieranie odpadów, które wydaje starosta – również powiat.

³ Dla zobrazowania problemu, w załączeniu przekazuję skierowane do mnie pismo Burmistrza Śremu w sprawie trwającego od 2012 roku problemu w miejscowości Pyszczę.

instytucji powołanej do finansowania ochrony środowiska. W załączeniu pozwalam sobie przekazać kopie pism, które kierowałem do Funduszu i kopie odpowiedzi, jakie otrzymywałem na wysyłane wystąpienia. Wypływa z nich przykra konstatacja – Fundusz nie zapewnia i nie zamierza zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego efektywnego źródła finansowania usuwania odpadów. Uzasadnienie takiego stanu rzeczy jest przy tym dla mnie kuriozalne. Powołuje się bowiem na konieczność zapewnienia stosowania zasady „zanieczyszczający płaci” stwierdzając, że nie może być ze środków publicznych finansowane usuwanie odpadów z „prywatnych” nieruchomości. Nie dostrzega jednocześnie, że w przypadkach, których dotyczy prowadzona korespondencja, koszty usuwania odpadów (o ile w ogóle dochodzi do usunięcia odpadów) i tak są pokrywane ze środków publicznych, tyle że nie centralnych, a lokalnych – samorządowych.

Uznając, że wyczerpałem możliwości dialogu z Funduszem, w oparciu o art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz.U. z 2020 r. poz. 627), zwracam się do Pani Przewodniczącej o pochylenie się nad omawianym problemem. Liczę, że zainteresowanie Komisji wpłynie na zmianę istniejącego stanu rzeczy. Zarówno ja, jak i pracownicy mojego Biura pozostajemy przy tym do dyspozycji Komisji w przypadku konieczności przedstawienia dodatkowych informacji dotyczących sprawy.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że wystąpienie o tożsamej treści skierowałem także do Przewodniczącego senackiej Komisji Środowiska.

załączniki:

- kopia pisma Burmistrza Śremu z 4 czerwca 2020 r.
- kopia korespondencji z NFOŚiGW

Łączę wyrazy szacunku,

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

/-podpisano elektronicznie/